

Dr hab. Lech Szczegóła, prof. UZ  
Instytut Socjologii  
Uniwersytet Zielonogórski

## **Recenzja dorobku naukowego dr Zofii Newlin – Mazaraki**

### 1. Wprowadzenie

Doktor Zofia Newlin-Mazaraki (dla zachowania ciągłości dorobku publikująca od 2019 roku pod nazwiskiem Kinowska-Mazaraki) od 2006 roku jest zatrudniona w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Aktualnie pracuje jako adiunkt w Zakładzie Badania Elit i Instytucji Władzy. Stopień doktora nauk społecznych w zakresie socjologii, decyzją Rady Naukowej macierzystej instytucji uzyskała w 2013 roku na podstawie rozprawy pt. „Aktywność obywatelska kobiet w środowisku lokalnym”, opublikowanej w 2015 roku przez Oficynę Naukową.

Od 2016 roku jest stypendystką uczelni australijskich (Adjunct Fellow), najpierw na Uniwersytecie Technicznym w Sydney, od 2019 roku w Western Sydney University na wydziale Nauk Społecznych i Psychologii (honorary position).

### 2. Ocena osiągnięcia naukowego

Doktor Zofia Newlin-Mazaraki przedstawiła do oceny pracę zatytułowaną: „Fenomen Australijskiego Instytutu Spraw Polskich. Przykład aktywności obywatelskiej polskiej inteligencji w Australii po 1989 roku”. Ma ona charakter monografii, opublikowanej przez Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Recenzentami wydawniczymi książki byli dr hab. Jan Lencznarowicz, prof. UJ oraz dr Magdalena Lesińska.

Złożona jako osiągnięcie naukowe analiza liczy 230 stron. Ponadto zawiera bibliografię, wykaz skrótów, indeks osób oraz bogate aneksy przedstawiające biogramy prezesów AIPA, składy jego kolejnych zarządów, biogramy gości Instytutu, materiały z

archiwów organizacji, treść ankiety przeprowadzonej wśród jej członków oraz fotograficzną dokumentację wydarzeń z działalności AIPA (razem 322 strony).

Nie istnieje sprawdzony wzór oceny osiągnięcia habilitacyjnego w dziedzinie socjologii, gdy jego podstawę stanowi monografia mająca jednoznacznie opisowy charakter. Autorka pracy jej cel określiła jako: „naszkicowanie socjologicznego portretu Australijskiego Instytutu Spraw Polskich i opis jego dokonań jako niepaństwowego aktora dyplomacji publicznej” (s. 21). Tak zarysowany zamiar został niewątpliwie zrealizowany. Studium oparte jest nie tylko na wszechstronnym rozpoznaniu kontekstu specyficznych uwarunkowań społeczno-historycznych, ale dowodzi autentycznej pasji badawczej autorki, pogłębionej w trakcie trwających od 2016 roku pobytów stypendialnych w Australii. Dr Zofia Newlin-Mazaraki przedstawiła pracę wykorzystującą bogaty materiał źródłowy, poszerzony przez własne badania ilościowe i jakościowe. Te ostatnie obejmują m.in. 28 wywiadów z kluczowymi uczestnikami relacjonowanego w książce procesu powstawania i rozwoju pewnej wyjątkowej inicjatywy środowiska polskiej diaspory w Australii. Proces ten został odtworzony z etnograficzną wiernością dla „miejsca i czasu”. Wnikliwość opisu, reporterska wręcz charakterystyka okoliczności i postaci zaangażowanych w ideę AIPA oraz tworzących jej specyficzny „etos” nie pozostawiają wiele miejsca na uwagi recenzenta.

Zdaniem autorki, wyrażonym w Autoreferacie, przedstawione przez nią studium przypadku (sama nie odwołuje się do tej formuły) lokuje się „w nurcie socjologicznych badań społeczności migracyjnych, a także organizacji społeczeństwa obywatelskiego” (s.10). Faktycznie, mamy tu do czynienia z „interdyscyplinarnym i wieloaspektowym podejściem badawczym” oraz „nową wiedzą o działalności społecznej inteligencji polskiej w Australii”. Powstaje jednak mocne pytanie o socjologiczne walory tego świetnego w warstwie opisu zdarzeń studium. Mówiąc wprost, jest to kwestia rezultatów przedstawionego badania. Z perspektywy wymagań - kryteriów ustawowych nasuwają się trzy generalne uwagi. Wszystkie mają status wątpliwości. Objaśnienie ich powodów wymaga krótkiej prezentacji treści i struktury przedstawionych przez habilitantkę analiz. Ich obraz może pokazać zalety oraz ograniczenia przyjętego w jej pracy postępowania badawczego.

We Wprowadzeniu dr Newlin-Mazaraki wyraźnie deklaruje, że będąca przedmiotem opisu organizacja stanowi przypadek z kilku względów wyjątkowy na tle innych form samoorganizacji australijskiej Polonii. Wskazuje trzy cechy „fenomenu” AIPA: jej **inteligentki charakter; transnarodowość; działanie w roli niepaństwowego aktora dyplomacji publicznej** (s. 11-20). Objaśnienie znaczenia tych pojęć pełni rolę swoistej teorii problemu. W swoich dalszych rozważaniach autorka skupiła się na ilustracji sposobu, w jaki

działalność opisywanej inicjatywy posiadała te własności, specyficzne w odniesieniu do wcześniejszych czy współczesnych przejawów społecznej aktywności polskiej diaspory w Australii.

W tym miejscu, nasuwa się uwaga redakcyjna dotycząca mało szczęśliwego podtytułu książki. Czy ewidentny fenomen, organizacja pod wieloma względami wyjątkowa, czego autorka od pierwszych stron dowodzi, może być traktowany jako „przykład”? Istnieje tutaj wrażenie niezręczności, która ma pewien merytoryczny wydźwięk. Analiza przykładu powinna skłaniać do analiz porównawczych, może nawet prób ustaleń typologicznych. Nie zostały one podjęte, chociaż autorka wiele miejsca (R. 2) poświęca opisom profilu ideowego oraz aktywności innych organizacji australijskiej Polonii.

Rozdział pierwszy książki opisuje tło historyczne i realia społeczne, w jakim pojawili się na kontynencie pierwsi polscy migranci oraz kolejne ich fale, których przedstawiciele podejmowali próby zorganizowanej aktywności społecznej. Istotny wątek stanowi charakterystyka presji asymilacyjnej realizowanej w ramach polityki migracyjnej władz australijskich do lat 70. XX wieku. Rozdział drugi kreśli obraz zmian, jakie w środowiskach polonijnych zachodziły od momentu, gdy zostały one „zasilone” przez falę emigracji postsolidarnościowej. Ciekawie zostały w nim naszkicowane ideowo-polityczne i kulturowe różnice między jej inteligentką reprezentacją, a postawami oraz stylem działania organizacji tworzonych przez starsze pokolenie emigracji powojennej. W tej części otrzymujemy zwięzłe charakterystyki inicjatyw społecznych budowanych w dekadzie lat 80., w których krystalizowały się idee będące tworzywem oryginalnej formuły działania AIPA.

Obszerne fragmenty poświęcone zostały prezentacji biografii społecznej dwu postaci, które – w świetle opisu Habilitantki – odegrały kluczową rolę w tym procesie, profesorów Jerzego Zubrzyckiego i Andrzeja Ehrenkreutza, dwu pierwszych prezesów AIPA (lata 1991-1997). Regularnie cytowane w pracy myśli J. Zubrzyckiego, jednego z twórców australijskiej polityki multikulturowości, stanowią rozproszony na przestrzeni kilku rozdziałów książki wykład założeń, „etosu” i filozofii organizacji stworzonej przez niego, przy wsparciu doświadczonego w sprawach dyplomacji publicznej A. Ehrenkreutza (wcześniej działacza Kongresu Polonii Amerykańskiej).

Rozdział trzeci, powtarza wiele wcześniej już zaznaczonych wątków (przemiany tożsamości społeczności polonijnej w Australii, konflikt światopoglądowy między „starą” i „nową” emigracją, rola koncepcji J. Zubrzyckiego). Jego zawartość, w oparciu o obficie przytoczone relacje uczestników, rekonstruuje sytuacje i fakty, które doprowadziły do powstania Instytutu jesienią 1991 roku. Autorka na koniec tej części podkreśla, że

deklarowanymi przez założycieli AIPA cechami jego tożsamości miały być *apolityczność*, *społeczność* (działanie *non-profit*) oraz *australijskość* (s. 118-119). Ta ostatnia właściwość projektu wydaje się szczególnie istotna, jako idea zerwania z tradycyjnym, może stereotypowym modelem organizacji polonijnej jako skupionej na pielęgnowaniu polskości, języka i tradycji.

Dwa kolejne rozdziały (4 i 5) stanowią opis trzech dekad działalności AIPA w zakresie dyplomacji publicznej, prowadzonej na rzecz popularyzacji „spraw polskich” w społeczeństwie australijskim oraz dialogu polsko-żydowskiego. Kolejny raz otrzymujemy definicję podmiotu dyplomacji publicznej oraz kronikarski rejestr „wysiłków i przedsięwzięć” (s. 129) realizowanych w tej roli. Jak wynika z przedstawionego opisu: „organizowanie wizyt prominentnych gości było centralnym i najbardziej spektakularnym obszarem aktywności AIPA, ale nie jedynym” (s. 135). Do pozostałych należały spotkania z ekspertami, seminaria i konferencje, „nagłaśnianie w australijskich mediach ważnych polskich rocznic (...), a także uczestnictwo w różnych oficjalnych uroczystościach” (s. 135). Rozdział poświęcony kwestiom poszukiwania i budowy przez AIPA płaszczyzn porozumienia ze środowiskami diaspory żydowskiej zasługuje na osobną publikację.

Szczegółowy zapis organizowanych wydarzeń oraz wzmianki o ich rezonansie w australijskich mediach pokazują, może nie do końca zgodnie z intencjami autorki, sposób, w jaki może być w warunkach emigracji realizowany motyw służby publicznej przez środowiska polonijne zaangażowane w działalność obywatelską. Nie można kwestionować sensu tego rodzaju działań, ale powstaje – nieustannie – pytanie o możliwość socjologicznej ewaluacji ich efektu. Powraca ono zresztą w trakcie lektury Zakończenia.

Dobłą, najlepszą częścią pracy jest jej ostatni rozdział dostarczający niezbędnych informacji statystycznych (wreszcie); „kreślący portret ludzi tworzących AIPA na tle współczesnej Polonii australijskiej”. Socjograficzny opis bazy członkowskiej Instytutu, przemian jej demografii i struktury najmocniej ilustruje jego inteligencki charakter. Pokazuje także wyczerpywanie się energii przyjętego w specyficznych i korzystnych dla takiej formuły działania, okolicznościach historycznych. Habilitantka ma jednak problem z tym, aby dostrzec w swoich ustaleniach objawy tego, co polscy badacze społeczeństwa obywatelskiego określają czasem w kategoriach „cyklu życiowego” jego form organizacyjnych. Pomysł obu ojców założycieli AIPA znalazł się w koniunkcji z emocjami, potrzebami oraz kulturowymi aspiracjami nowej fali migrantów z Polski. Lata 90. stanowiły także czas wyjątkowego wzrostu międzynarodowego zainteresowania tematyką polskiej transformacji od komunizmu do demokracji. Inicjatywa Instytutu czerpała z tej koniunktury. Jest to w pracy świetnie

opisane, wręcz udokumentowane. Autorka unika jednak generalizacji, czy wniosków, które byłyby rodzajem poszukiwania elementów teorii problemu przemian tożsamości migrantów z Polski. Swoje rozważania konsekwentnie utrzymuje w ramach idiografii. Jedyną, zresztą udaną próbę wyjścia poza te ramy stanowi *passus* (s. 210-221) poświęcony inteligentkiemu charakterowi środowiska AIPA jako „grupy etosowej”. Autorka analizuje w nim, wynikające z wywiadów swobodnych motywacje angażowania się w działalność prospołeczną, która formowała specyficzny styl i cele aktywności liderów Instytutu. W przekonujący sposób dowodzi, że „najogólniej rzecz biorąc” (s. 211) psychospołeczne podłoże ich aktywności stanowiły: motyw służby, motyw rozwoju i motyw społeczny. Wykorzystując inspiracje czerpane od Joanny Tokar (częściowo także E. Tarkowskiej), autorka pokazuje związek tych motywów i *sui generis* „potrzeb” (to trafne, dobrze zilustrowane fragmentami wywiadów spostrzeżenie) z charakterystycznymi własnościami *habitusu* polskiej inteligencji. Powstaje tu ciekawa poznawczo kwestia elitarności tego *habitusu* w przypadku działaczy AIPA. Habilitantka w jej rozstrzygnięciu kieruje się opiniami swoich respondentów, pisząc, że: „inteligencckość AIPA polega raczej na etosowości niż na elitarności” (s. 221). Taka puenta całej analizy nie jest przekonująca. Można było zauważyć, że przywiązanie do specyficznego (ekskluzywnego?) etosu mogło mieć wpływ na proces kurczenia i starzenia się bazy członkowskiej organizacji, wobec faktu szybkiego spadku liczby nowych migrantów z Polski po 2004 roku.

Punkt 6.4 studium posiada walory podsumowania. Otwiera pole do istotnych pytań, czy wątków krytycznej diagnozy analizowanego fenomenu, który wydaje się mieć już za sobą apogeum swojej świetności. Obserwacje autorki wyraźnie na to wskazują. Warto dodać, że zawarte w tym rozdziale refleksje, pozwalają mówić o ciągłości zainteresowań badawczych dr Newlin-Mazaraki. Mimo zmiany ich geograficznego obszaru pozostaje ona wierna problematyce uwarunkowań i motywacji aktywności obywatelskiej, kompetentnie i z dobrym rezultatem podjętej w dysertacji doktorskiej. Istnienie takiej ciągłości przedmiotu badań i testowanie różnorodnych metod jego penetracji stanowi ważny argument w ocenie dorobku habilitantki. Ze wskazanych wyżej powodów rozczarowują treści zawarte w Zakończeniu. Mają one charakter swobodnych spostrzeżeń. Autorka pisze o „wietrze zmian”, konieczności zmiany pokoleniowej (rejestruje jej załączki) oraz potrzebie wykorzystywania nowych technologii w komunikacji z obecnymi i potencjalnymi członkami Instytutu.

W tym miejscu można powrócić do zasygnalizowanych na wstępie tego punktu recenzji trzech generalnych uwag – wątpliwości. Pierwsza wynika z faktu przenikania się w pracy, jej układzie i narracji elementów historii, politologii i socjologii. Wpływa na to

zapewne natura opisywanego w niej przedmiotu, ale również uznanie chronologii za klucz najlepiej prowadzący do analizy właściwego problemu. Nie jest łatwo dostrzec, która z dyscyplinowych perspektyw jego oglądu pełni rolę „przewodnika” w przedstawionym do oceny postępowaniu badawczym. Można przyjąć, że wątpliwość tę rozstrzyga ostatni rozdział, w pełni mający formalne i merytoryczne znamiona podejścia socjologicznego.

Trudniej natomiast rozstrzygnąć kwestię problemu teoretycznego, jaki jest w tym studium postawiony, czy chociaż zarysowany w postaci sugestii dla kolejnych studiów nad podobnymi „przykładami”. Prezentację metodologii zastosowanej we własnym badaniu, autorka zastępuje opisem wielości źródeł z jakich – z powodzeniem – korzystała, a najważniejszą z nich część samodzielnie wytworzyła. Koncepcja pracy jest klarowna, jednak musi zastanawiać brak próby poszukiwania wniosków, czy formy teoretyczno-metodologicznego dystansu wobec ustaleń opisowych. Fascynacja tematem ewidentnie redukuje zdolności do autorefleksji nad potencjałem własnych ustaleń.

Wątpliwość trzecia jest pokłosiem tego, co wyżej. Istnieje pytanie: co jest istotnym dla nauk socjologicznych rezultatem wieloletnich badań, popartych widocznym w trakcie lektury zaangażowaniem w osobiste pokazanie kontekstu i jego aktorów? Lakoniczne Zakończenie sprawia, że to sam czytelnik tego studium musi znaleźć odpowiedź na to pytanie. Skoncentrowana na definicji i opisie cech badanej inicjatywy (jej skomplikowanej genezy, itp.), autorka pokazała wielość czynników, jakie warunkują powstanie, rozwój oraz *last but not least* schyłek motywowanych prospołecznie form obywatelskiej samoorganizacji w środowiskach polonijnej inteligencji. Etnograficzna głębokość przedstawionego materiału mówi czasem więcej niż to, co zostało sformułowane *explicite*. Niemniej, należy podkreślić, że przedstawione studium uzupełnia lukę w wiedzy i stanie badań nad życiem społecznym australijskiej Polonii w ostatnich 30 latach. Autorka trafnie pokazuje dylematy podwójnej tożsamości narodowej i wzory „godzenia się” z tą sytuacją.

### 3. Pozostałe osiągnięcia naukowe

W tej kategorii dokonania Habilitantki są skromne. O ile w okresie po zatrudnieniu w ISP PAN względnie często publikowała rozdziały w pracach zbiorowych (lata 2006-2012), to po uzyskaniu stopnia doktora przedstawiła tylko jedną tego rodzaju pozycję (dziesięć lat temu). W tym okresie swojej aktywności była autorką (lub współautorka) pięciu artykułów w

czasopismach naukowych, m. in. w periodykach: „Kultura i Społeczeństwo”, „Studia Polityczne” oraz „Social Sciences”. W latach 2015-2022 wystąpiła z referatami na pięciu konferencjach i seminariach naukowych, z czego trzy ostatnie miały miejsce w ramach pobytu stypendialnego na uczelniach w Australii. Należy jednak zauważyć, że załączone do wniosku artykuły prezentują dobry poziom i związane są z rozwojem głównego nurtu jej zainteresowań badawczych. Również z tego względu powstaje wrażenie, że dr Newlin-Mazaraki preferuje bardziej rozbudowane formy wypowiedzi, pozwalające na szerszą prezentację kontekstu oraz repertuaru metod analizy, jakim niewątpliwie dysponuje. Wskazują na to obie jej monografie.

Habilitationka w trakcie swojej działalności naukowej uczestniczyła w wielu projektach badawczych, finansowanych w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych, realizowanych pod egidą KBN, ISP PAN, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W trakcie ich realizacji, miała okazję współpracować z wybitnymi przedstawicielami polskiej socjologii. Aktualnie zaangażowana jest w prace koncepcyjne czterech takich projektów; trzech realizowanych w ramach ISP PAN (jeden indywidualny, pozostałe dwa pod kierownictwem prof. E. Nalewajko oraz dr hab. Marty Daneckiej) oraz prowadzonego przez School of Social Sciences Research Collaboration na Western Sydney University.

Trudno uniknąć wrażenia, że dotychczasowy dorobek publikacyjny habilitationki jest niewielki. Wskazują na to wskaźniki bibliometryczne. Międzynarodowy wymiar jej dokonań ma wyraźnie jednostronny (australijski) profil. Owocem jego eksploatacji jest przedstawiona jako osiągnięcie monografia. Może jednak niepokoić skromna obecność dr Newlin-Mazaraki na choćby „krajowym” rynku publikacji i konferencji, zwłaszcza na tle udziału w wielu istotnych projektach badawczych. Wysoka jakość obu dotychczasowych monografii ilustruje duże doświadczenie w zakresie łączenia metod analizy (wywiady pogłębione są mocną ich stroną) i organizacji problematyki. Wiele do życzenia pozostawia natomiast umiejętność konceptualizacji problemu i związania jej z pytaniami obecnymi w jego socjologicznej teorii. Nie może jej zastąpić widoczna pasja w docieraniu do źródeł, pozwalających na wszechstronny opis analizowanego tematu.

#### Podsumowanie i ocena końcowa

Oceniając sumarycznie osiągnięcia Doktor przez pryzmat poszczególnych kryteriów uważam, że przedstawiona do oceny praca wnosi wkład w rozwój wiedzy w zakresie nauk

socjologicznych. W zakresie socjologii polskiej emigracji jest on znaczący. Dr Newlin-Mazaraki przedstawiła oparte na bogatym materiale źródłowym i własnych badaniach studium genezy rozwoju i ewolucji aktywności obywatelskiej środowisk polskich emigrantów w Australii. Autorka skonstruowała interesujący model opisowy i analityczny, instruktywny w diagnozie specyfiki form polonijnej samoorganizacji oraz czynników, jakie warunkują sukces i rezonans społeczny ich działalności. Nawet, jeżeli habilitantka nie wykorzystwała do końca potencjału własnej analizy, to jej obserwacje i sam sposób penetracji problemu może służyć jako punkt odniesienia do badań nad społecznościami polonijnymi w innych miejscach ich osiedlenia.

Dorobek publikacyjny habilitantki jest skromny lecz wystarczający. Wskazują na to jej wskaźniki bibliometryczne, chociaż należy mieć nadzieję, że będą one rosły. Kontakty międzynarodowe nawiązane z uczelniami w Australii rokują, że jej od lat pogłębianą umiejętność analizy motywów prospołeczności oraz mechanizmów i wzorów obywatelskich zaangażowań, mogą być z powodzeniem rozwijane w kontekście relacji multikulturowych. Polskie społeczeństwo staje się współcześnie obszarem wzrostu ich intensywności.

Podsumowując. Stwierdzam, że mimo kilku zauważalnych słabości, przedstawiony przez Habilitantkę dorobek, oceniany według art. 219 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce – spełnia jego wymagania. Uznaję zatem, że przedstawiona monografia oraz inne świadectwa dowodzące jej aktywności naukowej i doświadczeń w pracy badawczej są wystarczające do przyznania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki socjologiczne.

